

Streszczenie

Europa uporała się z szeregiem poważnych wstrząsów, jednak ich długotrwałe skutki zaczynają być coraz bardziej odczuwalne. Dynamika wzrostu gospodarczego słabnie, a średniookresowe prognozy są przeciętne. Ożywienie spowodowane zwiększeniem eksportu na początku roku wyhamowuje w wyniku dotkliwego efektu nałożonych ceł oraz podwyższonego ryzyka na rynkach obligacji w warunkach utrzymującej się niepewności. Obniżki stóp procentowych i zwiększone wydatki fiskalne, w tym na obronność, nie zdołały dotychczas pobudzić popytu prywatnego. Luka produktywności w porównaniu ze Stanami Zjednoczonymi pozostaje duża. Konieczne reformy strukturalne na poziomie krajowym nie zostały dotychczas zrealizowane. Priorytetowe traktowanie wąskich interesów narodowych kosztem wspólnych korzyści oraz powolne procesy decyzyjne w Unii Europejskiej grożą opóźnieniem głębszej integracji europejskich rynków kapitału, pracy i towarów. Co więcej, krajowe reformy na rzecz wzrostu gospodarczego często nie znajdują poparcia w społeczeństwie. Przy słabym wzroście gospodarczym i niewystarczającej konsolidacji fiskalnej łączny poziom zadłużenia państw europejskich może wzrosnąć średnio do 130% PKB do roku 2040. Związane z tym napięcia fiskalne wymagają znaczącej konsolidacji budżetowej.

W najbliższej przyszłości polityka makroekonomiczna powinna utrzymać dotychczasowy kierunek, poprzez ochronę osiągniętej stabilności cen, utrzymanie otwartości handlu oraz rozpoczęcie konsolidacji fiskalnej. W obliczu rosnących kosztów wymiany międzynarodowej, Europa powinna poszerzyć swoje relacje handlowe oraz promować współpracę wielostronną. Kluczowym warunkiem trwałego, wyższego, długoterminowego wzrostu gospodarczego jest przewyższenie niebezpiecznego dryfu reform strukturalnych. Rozwiązania leżą w zasięgu ręki. Intensywna debata o reformach strukturalnych trwa, jednak ambitne plany – począwszy od ograniczania biurokracji po wprowadzenie tzw. 28.reżimu prawnego – są zagrożone rozmyciem.

Akceptacja pilnej potrzeby zmiany musi przełożyć się na zdecydowane działania. Na poziomie UE priorytetami powinny być likwidacja rozdrobnienia jednolitego rynku, odblokowanie inwestycji wysokiego ryzyka, zwiększenie dostępności europejskich dóbr publicznych oraz maksymalizacja efektów aglomeracji. Gdyby tylko jedna trzecia najważniejszych ośrodków produkcyjnych UE potrafiła wykorzystać efekty aglomeracji związane z lokalną dostępnością kapitału ludzkiego, finansowania oraz ekosystemów badań i rozwoju - w takim stopniu jak ich amerykańskie odpowiedniki – wówczas łączna produktywność pracy w UE byłaby wyższa o 8%. Na poziomie krajowym podnoszenie produktywności wymaga ograniczenia regulacji, tworzenia warunków sprzyjających innowacjom oraz zwiększenia mobilności siły roboczej.

Reformy są trudne. Dialog społeczny i strategiczna komunikacja mogą pomóc przewyciężyć podziały polityczne oraz opór grup interesu. Właściwe łączenie reform, ich odpowiednia kolejność i harmonogram wdrażania pomogą rozłożyć korzyści na całe społeczeństwo i państwa członkowskie, zwiększając ich poparcie. Bardziej elastyczne i sprawne procesy decyzyjne w ramach UE mogłyby przyspieszyć realizację niezbędnych działań.